

SŁOWO

WILNO, Czwartek 8 marca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przysyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetry jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy. CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetry jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łazuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRODEK—Kiosk St. Michalskiego.
N-ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółd. Księg. Nauczyc.
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”
ŚWIECIANY P.O.W.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wa Księg. Kol. „Ruch”
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

Poeci litewscy nie przyjadą.

Jak wiadomo Polski Klub Literacki nadesłał zaproszenie do Polski przedstawicielom literatury litewskiej prof. Krewa-Mickiewiczusowi, prof. J. A. Herbaczewskiemu, literatorem Puidzie, Kłuszy i Binkisowi.

W sprawie tej „Dzień Kowieński” pisze:

„Prof. Krewa-Mickiewiczus znany jest jako najlepszy współczesny litewski prozaik, autor licznych dramatów historycznych i znawca literatury słowiańskich, J. A. Herbaczewski jest znanym literatem i profesorem języka polskiego i literatury polskiej na Uniwersytecie Litewskim, Puida znany jako powieściopisarz i nowelista, redaktor literackiego miesięcznika „Gaires”, obecnie wydawca miniatury biblioteki nowelisticznej i powieściowej, Kirsza uchodzi za jednego z wybitniejszych litewskich poetów i jest redaktorem czasopisma literackiego „Pradajir i Żygiar”, Binkis wreszcie jest wódem „najmłodszych”, utalentowanym poetą i autorem „Stu Wiosen”.

Jak dowiadujemy się, Polski Klub Literacki przypisuje wielką wagę do wizyty przedstawicieli literatury litewskiej, gdyż chodzi mu o to, żeby przysłało do łączności między literaturą polską i litewską, podobnie jak to nastąpiło między literaturą polską i niemiecką. „Cercle Littéraire Polonais” pragnie wnikać w ducha innych narodów i przeto życzy sobie porozumienia najbardziej twórczych i niezależnych umysłów obydwojch sąsiednich krajów. Stoi on na stanowisku, z którego patrząc uprzedzenia i istotne konflikty polityczne tracą swą nie do pokonania ostrość, i wobec tego ma nieopioną nadzieję, iż tak godne pisarzy obu narodów spotkanie najprędzej się odbędzie.

Zaproszenia, jakie Polski Klub Literacki nadesłał literatom litewskim, podpisane są przez sekretarza Klubu i poetę Jana Lechonia. W zaproszeniach tych polski Penklub podnosi doniosłość wzajemnej informacji, projektuje odbicie szereg konferencji i wygłoszenie odczytów oraz wypowiada się za koniecznością rozwiązania szeregu zagadnień praktycznych, sprawy przekładów literackich, przedruków i t.d. W dniu wczorajszym otrzymaliśmy wiadomość, że zaproszeni poeci litewscy odmówili i do Polski nie przyjadą. Nie są nam dotychczas znane motywy tej odmowy. Oczywiście inicjatywa w danym wypadku znajdowała się w rekach rządu Kowieńskiego, który względy natury politycznej potrafił narzucić przedstawicielom literatury litewskiej.

Kancel. Seipel o mowie Mussoliniego.

WIEDEN, 7.III. PAT. Dziś o godz. 10 min. 80 zebrała się komisja główna austriackiej rady narodowej, na której kanclerz Seipel złożył sprawozdanie o bieżących sprawach polityki zagranicznej. Kanclerz wspominał między innymi o sprawie przeniesienia siedziby Ligi narodów, która to kwestia zajmowała dłuższy czas uwagę opinii publicznej, mimo, że rząd austriacki nie dał do tego żadnego powodu.

Następnie kanclerz Seipel omówił swą podróż do Hagi i odbyte tam rozmowy polityczne. W końcu kanclerz przedstawił całe nieporozumienie z Włochami w sprawie traktowania Niemców na terytorium włoskiej części Tyrolu i na podstawie oryginalnego tekstu mowy Mussoliniego stwierdził, że streszczenie tej mowy ogłoszone w pismach austriackich zupełnie dokładnie oddawało tok wywodów Mussoliniego.

Urodziny prez. Massaryka.

PRAGA, 7.III. PAT. Prezydent Massaryk obchodził dziś 78-letnią rocznicę urodzin. Z racji tej składały prezydentowi życzenia liczne delegacje i tuł. korpus dyplomatyczny.

Porwani przez krę wiślańską.

GDYNIA, 7.III. Pat. Kra. idąca z Wisły porwała na trawersie Jastarni 10 kutrów rybackich i poniosła je przy wschodnim wietrze w morze. Na ratunek porwanych kutrów, na których znajdowała się około 60 ludzi niezwłocznie został wysłany z Gdyni holownik „Tur”, który wyratował 8 kutrów. Dwa kutry wyratował parowiec szwedzki.

Wybuch w kopalni.

LUDWIGSDORF. (Śląsk Niem.) 7.III. PAT. Nastąpił tu w kopalni wybuch gazów. Szczęściu górników zostało zabitych, a ośmiu jest dotychczas zasypanych.

Odpowiedź p. Woldemarasa nadeszła.

PARYŻ, 7.III. PAT. „Petit Parisien” donosi z Genewy, że postanowione zostało, iż Beelarts van Blockland w swoim raporcie wypowie się za udziałem przedstawicieli Ligi Narodów, w rozmowach polsko-litewskich w Królewcu.

Premier litewski odmówił przyjazdu do Genewy.

GENEWA, 7—III. PAT. W dniu dzisiejszym nadeszła tu odpowiedź Woldemarasa na wysłaną w poniedziałek do niego depeszę sprawozdawcy Ligi Narodów w kwestii konfliktu polsko-litewskiego van Blocklanda z zawiadomieniem o decyzji Rady Ligi Narodów polecającej mu przygotowanie raportu o stanie sprawy polsko-litewskiej. W odpowiedzi swej Woldemaras powołuje się na regulamin Rady i odmawia przybycia do Genewy, tłumacząc to niemożnością przybycia w krótkim czasie. Powołanie się na regulamin, który wbrew poglądom Woldemarasa, pozwala Radzie Ligi Narodów na podniesienie każdej sprawy w toku sesji bez uprzedniego zawiadomienia stron zainteresowanych jak i fakt, że depesza van Blocklanda została wysłana w poniedziałek wobec czego rząd litewski miał dostateczną ilość czasu dla wydelegowania przedstawiciela do Genewy wskazuje, że Woldemaras kontynuuje w dalszym ciągu swą taktikę szyszan i trudności.

Nowa interwencja Ligi Narodów.

PARYŻ, 7—III. PAT. Wiadomości nadchodzące z Genewy o podjętych przez Radę Ligi Narodów krokach w sprawie litewskiej dają prawie sposobność ponownego omawiania dziwnego stanowiska premiera litewskiego Woldemarasa. „L'Homme Libre” zaznacza, że Rada Ligi Narodów nie mogła dopuścić aby podobny stan rzeczy trwał nadal i uważała za właściwe znowu interweniować.

„La Volonte” zaznacza, iż pożałowania godne zachowanie się Woldemarasa wywołało w kołach dyplomatycznych europejskich zbyt wielkie niezadowolenie, aby nie była konieczna nowa interwencja w tej kwestii Rady Ligi. Dowiedzionem jest, że dyktator kowieński nie pragnie wcale porozumienia z Polską, uważając nawet dalsze trwanie konfliktu za pewny rodzaj konieczności narodowej dla Litwy, która inaczej zbyt łatwo uległaby wpływom polskim. Nie należy obecnie przyjmować do wiadomości nowych obietnic, lecz ustalić podstawy rokowania, na które Woldemaras z trudnością się zgodził, obiecując sobie prawdopodobnie rozstrzygnąć dyskusję już na samym początku.

Memoriał węgierski w sprawie St. Gotharda.

GENEWA, 7—III. Pat. Rada Ligi Narodów rozpatrywała dziś na tajnym posiedzeniu obszerny memoriał węgierski w sprawie incydentu w St. Gothard. W memoriale tym rząd węgierski stwierdza, że postępowanie Węgrów w sprawie zniszczenia szmuglowanej broni której, odbiorcy i nadawcy nie mogli być wykryci było zupełnie poprawne.

Oferty pożyczkowe dla Kowna.

KQWNO, 7—III. Pat. Według doniesień dzienników rząd litewski otrzymał od kilku banków zagranicznych propozycje w sprawie udzielenia pożyczki zagranicznej. Propozycje te są w chwili obecnej rozpatrywane przez litewskie ministerstwo finansów. Niektóre z nich mają już grunt zupełnie realny. Rząd litewski otrzymał również propozycję od jednej wielkiej firmy duńskiej w sprawie budowy kolei żelaznej Telsze-Kretynga. W kołach rządowych odnoszą się do tej propozycji bardzo przychylnie. Jak słychać część potrzebnego materiału będzie w takim wypadku zakupiona w Danii.

Rozgrom komunistów na Litwie

Spisek kierowany z Królewca.

Z Kowna donoszą: Na skutek posiadanych przez władze bezpieczeństwa informacji o nowym spisku komunistycznym na Litwie, — w dniu 2 marca przystąpiono do likwidacji całej afery. Akcja likwidacyjna trwała do dn. 5 marca.

W Ponieważ wykryto filię organizacji, na czele której stał niejaki Sztabowicz, znany komunistą. W wyniku rewizji i dokonanych aresztowań znaleziono wielki zapas bibuły komunistycznej i inne kompromitujące dokumenty.

4 marca aresztowano brata Sztabowicza i niejakiego Kalmana, który kierował kolportażem bibuły komunistycznej. Ustalono przytem, że bibuła ta przychoziła z Królewca, gdzie mieści się centrum antylitewskiej akcji komunistycznej i gdzie wychodzi organ komunistyczny w języku litewskim „Baisas”.

W szeregu miejscowościach na prowincji likwidowano pomniejsze jaczekki komunistyczne i organizacje szpiegowskie.

W dniach 4 i 5 marca przystąpiono do likwidacji komunistycznej organizacji w Kownie, przytem wykryto tajną drukarnię której kierownikiem był niejaki Puchert, oraz organizację komunistyczną, na czele której stał Szendzikas. W całym mieście dokonano licznych aresztów i rewizji.

Król Amanullah w Niemczech.

BERLIN 7.III. PAT. Król Afganistanu Amanullah wyjechał dziś o godz. 16-ej z Berlina do Essen skąd ma się udać bezpośrednio przez Paryż do Londynu. Przed wyjazdem król Amanullah przyjął na uroczystej audjencji przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej. W Berlinie, wyrażając im podziękowanie za serdeczne przyjęcie, jakiego doznał w Niemczech. Następnie po udzieleniu posłuchania przedstawicielom kolonii muzułmańskiej w Berlinie król Afganistanu Amanullah złożył wizytę pożegnającą prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi.

Senatorska lista Nr 25 w Nowogródku.

NOWOGRODEK 7.III (tel. w. Słowa). Organizacje społeczne Nowogródki czynny operując się na wynikach wyborów do Sejmu w dniu 4 b.m., które wykazały znaczną wartość organizowaną z zewnątrz państwa nieświadomionej masy wyborców w kierunku wrogim dla Rzeczypospolitej, oraz biorąc pod uwagę znaczną frekwencję wyborców, uniemożliwiającą uzyskanie mandatu polskiego do Senatu w razie istnienia dwóch list polskich, reprezentujących kierunek uniarnikowany — zaproponowały wycofanie listy Nr. 25 Polsk. Bl. Katol. (w woj. Nowogródzkiej).

Przedstawiciel listy p. Brzostowski stawiając interes polskiej racji stanu ponad interes partyjny opowiedział się za cofnięciem listy, co ze względu na dyscyplinę partyjną uzależnił od decyzji Centrali Bloku Katolickiego w Warszawie.

W dniu 7 b. m. przedstawiciele Centrali Bloku Katol. p. Maciej Rataj i mec. Wacław Bitner całkowicie podzieliłi w rozmowie telefonicznej stanowisko zajęte przez p. Brzostowskiego i pierwszych kandydatów listy nr. 25.

Jak się dowiadujemy przeciwstawia się temu stanowisku Centralnych władz stronnictwa na terenie Lidy dr. Harniewicz. Pogłoska nie do wiary, i przypuszczać należy, że świeżo obrany poseł Harniewicz jak zdemantuje. Sprawa jednolitego frontu w ten sposób będzie uratowana.

O wycofanie listy 25 w Nowogródku

Otrzymujemy następujący komunikat:

Wyniki wyborów do Sejmu niezbitnie dowiodły, iż szanse listy Nr. 1 na terenie Województwa Nowogródzkiego są o wiele większe od szans listy Nr. 25, która w pow. Lidzkim i Wołyńskim zebrała dwa razy mniej głosów od listy Nr. 1.

W imię interesów ogólnopolskich i ogólnopolskich, Główny Komitet Wyborczy Ziemianstwa Kresowego postanowił wszystkimi swymi wpływami w dalszym ciągu popierać listę Nr. 1.

W myśl tego ze swej strony również pozwałam sobie wezwać sympatyków listy Nr. 1 i 25, by przy wyborach w dniu 11 marca nie rozpraszali głosów i zgodnie głosowali na Państwową listę Nr. 1, by w ten sposób zapewnić przedstawicielstwo polskie naszego Województwa również i w Senacie.

(—) Stanisław Brochocki

Komisarz Wyborczy Komitetu Zachowawczego na Województwo Nowogródzkie.

Powyższe oświadczenie zostało wydrukowane w dniu wczorajszym w „Życiu Nowogródzkiem” oraz analogiczne, podpisane przez posła Konstantego Rdułtowskiego, w nieświejskiej „Wspólnej Sprawie”.

Potrzeba usunięcia, wycofania listy Nr. 25 z senatorskich wyborów w Nowogródku jest wyraźna.

Podczas wyborów do Sejmu Polacy szli solidarnie (jeśli nie będziemy liczyć socjalistów i grup wyrotowanych) mniejszości rozbiły się na dwa obozy, na listę Nr. 39 i listę 18. Skutkiem tej naszej solidarności a ich rozbić Polacy zdobyli na tak trudnym terenie 3 mandaty.

Przy wyborach do Senatu porządek ten ma być odwrócony. Mianowicie odpowiednik listy 39 nie został zgłoszony do Senatu i stąd istnieje obawa, że przeważająca część wyborców z 39 głosować będzie na 18-skę. Obawy nasze tem są większe, że listy mniejszości w Nowogródku zdobyły ogromną ilość głosów, lista 39—71.799 i lista 18—14.225. Nie możemy solidarności osiemnastki przeciwstawić polskie rozbicie.

Podczas wyborów do izby poselskiej lista 25 wysunęła nie była, a to ze względu na to, że osoba ziemianina kandydata i konserwatyści p. Konstantego Rdułtowskiego takim cieszy się szacunkiem, że sfer miejscowego duchowieństwa katolickiego ujęły w swe ręce pertraktacje o usunięciu się listy Nr. 25. Istotnie lista Nr. 25 się usunęła, uniknęło się rozbić głosów na tak zagrożonym

terenie, skutki były znakomite.

Obecnie znów grozi nam rozbicie. Wczoraj bawił w Wilnie delegat z Nowogródka, który przyjechał celem pertraktacji z przedstawicielami Chadej i Piasta o wycofanie ich list. Na pierwszym miejscu listy senatorskiej stoi p. Józef Zmitrowicz, który według krążących słuchów, miał mandat ustąpić p. Stanisławowi Brzostowskiemu, handlarzowi z Wilna. Pertraktacje szły, jak się zdaje, pomyślnie i jest nadzieja, że panowie ci ulegną patriotycznemu nakazowi i listę swą wycofają.

Teraz ostatnie pytanie dlaczego ma być wycofana lista Nr. 25, a nie Nr. 1. Odpowiadamy na to: przede wszystkim dlatego, że to jest lista, która w całym państwie zdobyła najwięcej głosów i jedyna lista polska, która na kresach potrafiła odnieść duże zwycięstwa, jak np. świetne zwycięstwo na Wołyniu. Po drugie, także na miejscu posiadamy sprawdzian. Oto dwa powiaty województwa Nowogródzkiego są jak wiadomo wyłączone do Lidzkiego okręgu i w tych powiatach działała lista Nr. 25. Zdobyla ona tutaj mniej niż połowę tych głosów, które padły na jedyne, na jedyne w Lidzkim i Wołyńskim padło 24 tysiące głosów, a na 25 za ledwie 11 tysięcy głosów. rz.

PRZESŁOWIE OKULARY.

Na proces Hramady przybyło do Wilna kilku sowieckich dziennikarzy. Początkowo „kрасnye żurnalisty” projektowali przysłuchiwać się rozprawie przez cały czas, aby oczywiście stwierdzić „złecanie się faszystyjskiego sądu nad uwięzionymi hromadkami”. Projekt ten jednak, gdy zobaczyli rumianie i pierwsze oblicza oskarżonych, nie posiadających żadnych śladów „złecania się polskich żandarmów i ochranników” rychło został zaniechany i już w drugim dniu rozprawy przy stole prasowym nie było sowieckich dziennikarzy, notabene bardzo przypominających przedstawicieli szlachty jerozolimskiej. „Kрасnye żurnalisty” zdecydowali, że praktyczniej i lepiej będzie gdy pojadą sobie z powrotem do Warszawy, gdzie mają stały pied a terre. Co to bowiem jest w Wilnie: trzy restauracje, Sztral no i wszystko. A sowieckie dziennikarzy, sto procentowy proletarijusz lubi dobrze zjeść i zabawić się. Wrażenia bezpośrednie z procesu ach to drobnotka. Z góry przecież wiadomo jak należy proces oświecać.

Wszystko to się złożyło, że Wilno niezbyt długo gościło sowieckich dziennikarzy. Nikt zdaje się z tego powodu nie będzie ronił łez. Pojechali, tem lepiej. A teraz zobaczmy co piszą. Od kilkunastu dni szpały prasy sowieckiej wypełniały wiadomości telegraficzne z procesu. Sprawozdawcy sowieccy wprowadzili pewne uproszczenie: np. tam gdzie zeznaje świadek oskarżenia, dziennikarz sowiecki pisze: prowokator. Sprawa odrazu jasna, nie wymaga ani komentarzy ani objaśnień. Ale to mniejsza. Postulujemy co pisze o Wilnie w „Prawdzie” w pierwszej korespondencji z procesu Hramady p. Wolski.

„Przybyliśmy do Wilna czystym wczesnym rankiem. Po wyjściu z wagonu, do którego wsiadliśmy wieczorem w Warszawie, znaleźliśmy się w zgola innym kraju. Na dworcu kolejowym w Wilnie panują stare patryarchalne rosyjskie obyczaje. Dorozkarsze wileńskie — konserwator starych obyczajów mówi po rosyjsku. Szczęśliwie konkuruje z nim taksoometr. Szoferzy są przedstawicielami nowego napływowego elementu, mówiącego po polsku, nawet po warszawsku, patrzą z podebą, podejrzliwie, co zmusza do podejrzenia że kierowanie samochodem nie stanowi ich jedynej pracy... W dolnej części mia-

sta gnieździ się żydowskie mieszczaństwo. Natomiast na głównej ulicy gdzie mieszczą się państwowe instytucje, przeważa napływowy i miejscowy polski element składający się z urzędników i ogromnej większości wojskowych których spotyka się co krok. Ci ostatni charakterystyczny rys polskich kresów wschodnich wogóle a Wilna w szczególności. Ta okoliczność każe podejrzewać, że rejon jest na wojennym położeniu, że gdzieś w pobliżu wojna nieskończona. Podejrzenie to niedalekie jest od prawdy: w pobliżu polsko-litewskiej granicy, na której wciąż jeszcze panuje stan wojny lub w najlepszym wypadku stan anipokoju ani wojny.

„Pierwsze wrażenia z podróży, głównej ulicy i jej przechodniów, z nastrojów w sali sądowej zmuszają przypomnieć nieprzyjemne dla gospodarzy słowo: okupacja. Jak nie kręć od tego się nie wykreślisz. Zjednoczenie w 1919 r. „przez zbuntowanego bohatera gen. Żeligowskiego”, pozostawilo niezatarte rysy w wileńskich nastrojach”.

W dalszym ciągu korespondent opisuje obszernie salę sądową, szczegółowiej zatrzymując się nad ławą oskarżonych. „Główną ławę zajmuje inteligencja. Dalsze zaś zajęte są przez szarą masę w szarych switkach”. Wszystko to aktywni hromady, bebrolni i małorolni chłopci, kilku miejskich robotników, jedna chłopka. Oskarżenia są Białorusinami, aczkolwiek jest i jeden Polak. Nowakowski, który wyrósł na ziemi białoruskiej i nie włada zupełnie, ku wielkiemu zgorszeniu przewodniczącego sądu, mową polską. Jest również i Tatar, całkowicie białoruszczony, który zachował swoje muzułmańskie wyznanie i niewiadomo dlaczego dzwienne polsko-litewskie nazwisko, Mickiewicz.

Przewodniczący pyta się surowo o wyznanie. Większość uważa się za prawosławnych. Szczególną uwagę zwracają chłopcy wolnowyśliciele, łatwo inteligentowi definitywnie załatwił się z religijnością, ale trudniej, o wiele trudniej uczynił to włościanin. Ile przeszkód i trudności miał przed sobą analfabeta — chłop aby mógł dzisiaj z wysokości ławy oskarżonych oświadczyć: analfabeta ale wolnowyśliciel, bebrożnik”.

Korespondencja kończy się następującym zwrotem: „Walka się jeszcze nie zaczęła. Za tymi którzy

8.11.28.

Koleje przedsiębiorstw państwowych.

WARSZAWA, 7.III. (tel. w. Słowa) Rada Ministrów na najbliższym posiedzeniu uchwali projekt nowego przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Polskie Koleje Państwowe”. Na czele przedsiębiorstwa będzie stał generalny dyrektor mianowany na wniosek min. kolei przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Minister Kolei będzie sprawował władzę nadzorczą. Osiągnięty zysk z kolei będzie użyty w ciągu pięciu lat na inwestycje kolejowe i rozbudowę sieci.

Pos. Patek wrócił do Moskwy.

MOSKWA, 7.III. PAT. Poseł polski w Moskwie p. Stanisław Patek przyjechał dziś z powrotem do Moskwy po tygodniowym pobycie służbowym w Warszawie.

Wczorajsza „Rzeczpospolita” i „Kurier Polski” doniosły, jakoby konserwatyści postanowili utworzyć własny klub w Sejmie. Stwierdzamy, że obrady posłów konserwatywnych jeszcze się nie odbyły i że wiadomość ta jest nieprawdziwa.

Układ sił w Izbie Poselskiej.

Grupa.	Po-słów
Blok współpracy z Rządem	128
Unia Katolicka	2
Narod. Państwowy Blok Pracy	5
Razem stronnictwa rządowe	135
Związek Chłopski (Stapińczycy)	3
Blok Katol.-Narodowy	37
Blok Chadecko-Piastowski	34
Grupa Korfantej	3
N. P. R.—prawica	9
P. P. S.	63
(w tem 2 niemieckich socjalistów)	
Wyzwolenie	36
Stronnictwo Chłopskie	25
Stron. Radykalno-Chłopskie	1
Razem	211

Mniejszości narodowe:

Blok Mniejszości Narodowych	56
Żydzi galicyjscy (17-ka)	6
Sel-Rob prawica	5
Sel-Rob lewica	4
Rosjanie	1
„Białoruscy włościanie i robotnicy” (lista 40)	2
Razem mniejszości narodowe	74
Skraina lewica:	
Komuniści z 13 i 37	7
Lewica Chłopska „Samopomoc”	1
Lista „Robotniczo-Chłopska”(39)	1
Ukraińska Partja Pracy	1
Białoruska Hromada	3
Blok Wyborcz Ukraińsk Socj. Rob. Partji.	11
Razem skrajna lewica	24

DOKTORZY
Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecimi w Zakładzie Położniczym ul. W. Pohulanka Nr 31.

Dr Pergament
choroby wewnętrzne.
Trocka 3, tel. 11.51, od 5—7.

Opieka ludzi dobrego serca, polecia się biedną wdowę, pracowniczkę Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, mającą chorego syna i nie posiadającą żadnych środków do życia, znajdującą się w ostatecznej nędzy. Łaskawe datki uprasza się składać do redakcji „Słowa”, dla b. pracowniczki szkoły. —2

Chora kobieta, matka trojga dzieci w wieku 3—5 8 lat, zwraca się do dobrych ludzi, prosząc o pomoc materialną, lub zaopiekowanie się losem tych małych dzieci, ul. Sołtanka 23 4. —4

W Wilnie na sędziowskiej trybunie stoją żołnierze i żandarmi, za ławą oskarżonych — cała biedna i udręczona zachodnia Białoruś.

Wilno i proces Hramady widziany przez szkła sowieckie jak widzimy wygląda zgola inaczej niż jest to w rzeczywistości. Nic to dziwnego, fabryka która szkła te w świat wypuszcza zwraca się propagandą komunistyczną. Marka to znana, której reklamować chyba nie trzeba, dobrze bowiem wszystkim jest znana. N.

Pokłosie wyborcze.

Kto wszedł do Izby Poselskiej

Zestawienie prowizoryczne.

Poniżej podajemy nazwiska posłów wybranych z okręgów na poszczególne listy oraz odpowiednią liczbę posłów z list państwowych. Wobec tego, że wielu posłów wybrano w kilku jednocześnie okręgach, że niektórzy z nich zrzekną się mandatów inni znowu odstepują swe man-

data okręgowe, aby wejść do Sejmu z listy państwowej i odwrotnie, że wreszcie są tacy, co figurują na listach do Sejmu i Senatu i będą mieli dowolny wybór wejścia do jednej lub drugiej Izby, przeto wykaz nazwisk podany przez nas ulegnie jeszcze w pewnym stopniu zmianie.

Lista Nr 1: (Bezp. Blok wsp. z rządem):

Stawek Walery, Romocki Paweł, Makowski Wacław, Stypinski Józef, Rogowicz Jan, Brun Henryk, Anusz Antoni, Sobolewski Marjan, Kielak Stanisław, Ludkiewicz Seweryn, Piasecki Adam, Polakiewicz Karol, Kosiba Piotr, Przedpeński Wiktor, Łazarski Michał, Krzywicki Konstanty, ks. Sapieha Eustachy, Jaroszyński Maurycy, Maciejka, Czechowicz Gabriel, Śledziński Ludwik, Janiak Jan, Siwiec Jan, Morawski Tadeusz, Czechowicz Gabriel, Gogolewski Wacław, Nowicki Marjan, Mikotajewski Bronisław, Rutkowski Stefan, Jędrzejewicz Janusz, Drajda Dominik, gen. Górecki Roman, Mazurkiewicz Tadeusz, inż. Zareński Łakota Jan, Włosinski Stanisław, Łopacki Wacław, Targowski Józef, Cieplak Marjan, Górski Czesław, Lechnicki Felician, Borys Jan, Grzesiak Karol, Pietrzak Jan, Kot Alojzy, Karkoszka Jan, Londzin Józef, Baudy Bonifacy, Roguszczyk Franciszek, Krzyżanowski Adam, dr. Dybowski Tadeusz, Pochmarski Bolesław, Kleszczyński Edward, gen. Galica Andrzej, Gwizd Feliks, Pieracki Bronisław, Janowski Ignacy, Tomaszewicz Leopold, Bojko Jakób, Byrka Władysław, Dobrzański Stanisław, Galiński Apollinari, Bryła, Burda, Kwiatkowski Eugeniusz, Stronicki Zdzisław, Potworowski Tadeusz, Zuchowski Andrzej, Wojciechowski Bronisław, Wysocki Wiktor, Mianowski Henryk, Seidler Teodor, Niedziński Wacław, Jarzelski Ksawery, Kosydarski Władysław, Wojtowicz Stanisław, Zdzienicki Konstanty, Wołoszynowski Józef, Sadowski Erazm, dr. Leble Zygmun, Ostrowski Aleksandra, Selida Bazyl, ks. Radziwiłł Janusz, Wislicki Wacław, Putawski Ignacy, Bogusławski Eugeniusz, Meduna Włodzimierz, Kierkowski Kazimierz, Warzyński Michał, Tauronicki Edward, Rudkowski Konstanty, Mokrzycki Józef, Okulicz Kazimierz, Kamiński Władysław, Szczerba Jan, Łojko Józef, Kościakowski Marjan, Mackiewicz Stanisław, Raczewicz Mieczysław, Brokowski Stefan.

Lista państwowa Nr. 1:

Bartel Kazimierz, Kochanowski Jan, Stawek Walery, Bojko Jakób, Czechowicz Gabriel, Radziwiłł Janusz, Piłsudski Jan, Kwiatkowski Eugeniusz, Hołynski Jan, Miedziński Bogusław, Kościakowski Marjan, Jaroszyński Maurycy, Koc Adam, Barański Jerzy, Dobiecki Artur, Dobrowski Marjan, Polakiewicz Karol, Solarski Maksymilian, Lechnicki Zdzisław, Löwenherzt Henryk, Jaworska Marja, Górczowski Wojciech, Snopczyński Antoni, Wislicki Wacław.

Lista Nr. 2:

(Polska Partja Socjalistyczna):
Barlicki Norbert, Pragier Adam, Dubois Stanisław, Downarowicz Medard, Niedziatkowski Mieczysław, Kępczyński, Piotrowski Zygmun, Bertman, Dobrowski Kazimierz, Ziemięcki Bronisław, Kowalski Stanisław, Kronig Artur, Szczerkowski Antoni, Gardecki Zygmun, Pużak Kazimierz, Zaremba Zygmun, Próchnik Adam, Arciszewski Tomasz, Grzeźnarowski Józef, Karpiński Stanisław, Stanczyk Jan, Pączek Antoni, Baranowski Władysław, Chodyński Edmund, Malinowski Marjan, Kotarski Feliks, Smulikowski Julian, Świątkowski Henryk, Niski Józef, Nehring Stanisław, Kaczanowski Kazimierz, Matusewicz Tadeusz, Reger Tadeusz, Bobrowski Emil, Daszyński Ignacy, Żuławski Zygmun, Kwapiński Jan, Nosal Jan, Czapiński Kazimierz, Pajak Antoni, Marek Zygmun, Ciołkosz Adam, Chudy Antoni, Pławski Stanisław.

Lista państwowa Nr. 2:

Daszyński Ignacy, Barlicki Norbert, Żuławski Zygmun, dr. Marek Zygmun, Niedziatkowski Mieczysław, Pużak Kazimierz, Ziemięcki Bronisław, Kwapiński Jan, Jaworowski Rajmund, dr. Diamand Herman, Zerba Emil, Kuryłowicz Adam.

Lista Nr. 3:

(PSL. „Wyzwolenie”):
Graliński Z., Róg M., Nowicki Z., Czarnecki M., Woznicki J., Kotzara P., Baginski K., Rogowski P., Wasilewski M., Wyrzykowski H., Rychlik P., Langner A., Kasprzak W., Baranowski W., Mularek L., Trzesnowski S., Bardziński A., Czarnecki M., Nowak S., Smoła J., Król J., Kapelini

ski F., Praga W., Koter T., Chadaj P., Bogusławski A., Koter A., Kosmowski I., Malinowski M., dr. Putek J.

Lista państwowa Nr. 3:

Malinowski M., Stolarski B., Woznicki J., dr. Putek J., Smoła J., Baginski K.

Lista Nr. 7:

(Narodowa Partja Robotnicza):

Chadziński A., Reder I., Pawlak W., Faustyniak J., Brzesiński J., Milczyński M., Nader M., Hoffman Wł.

Z listy państwowej: Mroczkowski Fr.

Lista Nr. 10:

(Stronnictwo Chłopskie):

Dąbski J., Kulisekiewicz J., Czech J., Domagała L., Fijałkowski W., Chyb F., Wale-

ron A., Dobroch M., Duro J., Zalewski J., Dziduch J., Karwa, Wrona S., Kuroski A., Mochniak, Tabor J., Pluta A., Sobek J., Socha M., Bereh, Pawłowski J.

Lista państwowa Nr. 10:

Dąbski J., Waleron A., Wrona S., Bryl J.

Lista Nr. 18:

(Blok Mniejszości Narodowych):

Grynbaum I. I., Parbstein S. H., Karan J., dr. Rosenblatt J., Uta A., „Spiekerman J., Rosenblatt J., Tatulinski A., Barczewski E., Barczewski, Pankratz J., Birscheł, Saeger, Naumann E., Włodasch K., Krajczyński O., Rosumek J., ks. Krajczyński, Frantz E., Piesch R., Zarokiewicz, Tarszawicz, Bijak, Lewicki D., Leszczyński J., Lang F., Korowicz L., Łucki J., Welykownikow D., Białkiewicz, Hatuszczyński M., Paliw D., Hasbach E., Decykiewicz W., Dawidson J., Bieganski A., Celewicz W., Wysocki O., dr. Trojan K., Kuzyk S., Gwetiński, dr. Wygodziński J., Karnas P., Stepowicz A., Juchniewicz K.

Lista państwowa Nr. 18:

Dr. Lewicki D., Grünbaum I. I., Jermicz F., Naumann E., Chruski S., Waszyński P., Rasner Ch., Graebe K., Rudnicka, Łysiak M. M., Strutyński M.

Lista Nr. 24:

(Nar. ukraiński):

Rybarski R., Nowakowski M., Bitner W., Stronicki S., Wisniewski L., Dębski A., Milik J., Berezowski Z., Stanisławski M., Kornecki J., Świecki T., Fijałkowski M., Markowicz J., Dąbrowski S., Trampczyński P., Dobrzański S., Rettinger E., ks. Czerwinski S., Kwiatkowski J., Szturmowski P., Woynowski S., Michałek S., Trampczyński W., Trampczyński W., Paczkowski R., Miklaszewski L., Plucinski L., Trampczyński W., Winiarski B., Pieracki L., Zwierzyński A.

Lista państwowa Nr. 24:

Trampczyński W., Rybarski R., Zóttowski A., Nowakowski M., Szabek I., Komarnicki W., Balicka G.

Lista Nr. 25:

(Str. lud. „Piast” Chrz. Dem.):
Urbanowski F., Łos D., Putjan R., Zieliński F., Chwalicki P., Gdyl L., Dębski J., Dąbrowski S., Kulski W., Rępa P., Michałkiewicz M., Cyszczyński K., Płoszyński W., Nosek J., Piątek M., Szyska P., Słachciński S., Puchatka J., Wekscher L., Kiermicki W., Potazek N., Witos W., Brodacki J., Krzwicki H., Madejczyk J., Puniąg J., Harniewicz H.

Lista państwowa Nr. 25:

Rataj M., Chaciński J., Witos W., Białejewicz T., Dębski J., Książek Gąsiorowski Fr.

Posłowie ukraińscy.

Oprócz kilku posłów ukraińskich którzy przeszli z listy Nr. 18 Bloku Mniejszości znajdują się jeszcze w obecnym Sejmie przedstawiciele Sierobu prawicy (N 8) Czuczmał, Nowicki i Wołyniak, Sierobu lewicy (N 19) Wolnicki, Zajac, Beteńczuk i Wernicki oraz Ukraińskiej socjalnej partji radykałów Dr. Baczynski i Zuk.
W ten sposób w Izbie Poselskiej będziemy mieli 29 posłów ukraińskich. Poprzednio mieliśmy 19.

Otwarcie Sejmu 27 marca.

WARSZAWA, 7. III. (tel. wt. Słowa). Według dotychczasowych informacji otwarcie Sejmu nastąpi w dniu 27-go marca. Marszałkiem ze starszeństwa będzie poseł Krempa urodzony w roku 1855.

Kto będzie marszałkiem Izby Poselskiej.

WARSZAWA, 7. III. (tel. wt. Słowa). W gmachu sejmowym jeszcze cicho i spokojnie. Robotnicy pracują na dwie zmiany, aby wykończyć salę sejmową na pierwsze posiedzenie, które odbędzie się 27 marca.

Staby stronnictw zajęte są jeszcze przygotowaniami wyborów do Sejmu. Najwięcej zainteresowania budzi pytanie kto będzie marszałkiem Sejmu. Wymieniane są kandydatury p.p. Makowski, Anusz i prof. Kochański z listy Nr. 1. Mówią także o tem, że w związku z zamierzoną przesunięciem w Rządzie urząd marszałkowski mógłby objąć p. Bartel. Kwestja wyboru marszałka interesują się bardzo socjaliści, którzy przypuszczają, że postowie z jednolity podziału się na kluby a wtenczas socjaliści jako najliczniejszy klub będą pretendowali do obsadzenia stanowiska marszałka przez swego przedstawiciela. Jako kandydat wysuwany jest poseł Daszyński.

Klub konserwatywny.

WARSZAWA, 7. III. (tel. wt. Słowa). Wczoraj w pałacu ks. Janusza Radziwiłła odbyło się zebranie, w którym wzięło udział szeregi wybitnych konserwatystów. Postanowiono, że ostateczne decyzje zapadną dopiero po wyborach do Sejmu. Obecni wypowiedzieli się aby postowie konserwatywni założyli klub i zasiedli na prawo od Związku Ludowo Narodowego. Klub konserwatystów liczyć będzie 21 członków w tem 19 posłów którzy otrzymali mandaty z listy nr. 1 i 2 z listy nr. 30.

Wojskowi w Sejmie.

Z listy Nr. 1 wchodzi do sejmu: generał brygady Andrzej Galica, dowódca O. K. Nr. 10 w Przemyślu, generał dr. Roman Górecki, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, pułk. S. G. Walery Stawek, pułk. S. G. Adam Koc, szef sztabu D. O. K. Lwów (z listy państwowej), pułk. S. G. Bronisław Pieracki, dyrektor dep. min. spraw wewnętrznych z okręgu Nowy Sącz, podpułk. dr. Adolf Maciejka, szef biura kapituły Wirtuti Militari, w okręgu Płock.

Z posłów poprzedniego sejmu wybrani zostali ponownie pułk. Miedziński Bogusław, major Kościakowski Zyndram Marjan, major Polakiewicz Karol.

Wybrani ministrowie.

Z posród członków gabinetu wybrani zostali wicepremier Bartel, min. Gabriel Czechowicz, min. Eugeniusz Kwiatkowski i min. Paweł Romocki.

Stan ilościowy Żydów.

W porównaniu do wyborów w roku 1922 Żydzi stracili znacznie. W Sejmie poprzednim Koło żydowskie i Klub Żydowski Partji Ludowej razem liczyło 35 posłów. Obecnie zaś wejdzie do Izby Poselskiej tylko 15-tu. Z listy tej 8 posłów przeszło z listy Nr. 18 Bloku mniejszości, 7-miu zaś z list samodzielných żydowskich które nie chciały się wiązać z antypaństwowa impreza pos. Grynbauma. Z list samodzielných żydowskich najwięcej zdobyła lista Sjonistów Małopolskich Nr. 17 z Dr. Rejchem na czele.

Lista Nr. 1 otrzymała w Tarnopolu 4 mandaty.

TARNOPOL, 7. III. PAT. Sprostowanie Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 54, Tarnopol. Po urzędowym obliczeniu ilości głosów oddanych na poszczególne listy zaszyły następujące zmiany: Lista Nr. 1 otrzymała 4 mandaty, a nie trzy, jak poprzednio podano. Lista Nr. 18 otrzymała 4 mandaty, zamiast poprzednio podanych 5. Lista Nr. 22 zdobyła jeden mandat i lista Nr. 17—1 mandat.

B. ks. pos. Okoń osamotniony.

Z listy Nr. 12 przeszedł tylko ks. Okoń. Na resztę kolegów posła Okonia z radykalno - chłopskiego stronnictwa wyborcy nie byli łakomi.

Niesnaski wśród socjalistów.

W kołach socjalistycznych panuje, mimo wybitnego sukcesu liczbowego na prowincji, silne rozgoryczenie z powodu kilku niepowodzeń, najzupełniej nieoczekiwanych.

Kłeska bez obsłonek nazważ może na katastrofalny spadek głosów P.P.S. w Warszawie; ciężka jest porażka w Zagłębiu Dąbrowskim, ale jeszcze cięższe zupełne niepowodzenie w Małopolsce Wschodniej, gdzie P. P. S. za najgorszych czasów austriackich stała miała trzy mandaty (Lwów, Strzyż, Drohobycz, Przemyśl)—obecnie zaś nie zyskała ani jednego.

Wine zwalają w kołach socjalistycznych na kierownictwo partji i jego wewnętrzna politykę personalną, która wbrew postulatowi rzesz robotniczych fortytowała pewne „uprzywilejowane” osobistości, odsuwając bardziej nawet popularne i zasłużone. W związku z tem oczekują zasadniczych zmian personalnych w O. K. R. Warszawa i w niektórych zarządkach prowincjonalnych.

Komuniści i ich sympatycy w nowej Izbie.

Wbrew wielu krzykom i przewidywaniom komuniści i zbliżone do nich ugrupowania nie będą liczniejsi w nowym sejmie niż poprzednio: partja komunistyczna przeprowadziła ogółem—7 posłów (licząc w tem 2 z „Solidarności robotniczej” w Łodzi) za sympatyków komunizmu można uważać przedstawicieli grup — Nr. 36 „Samopomoc” (Lublin)—1, Nr. 22 Blok ukraiński robotniczo-włościański—11, ogółem—19 posłów.

Sukcesory Hramady.

Sila b. Hramady przed wyborami stanowczo była przeceniana. Przypuszczano ogólnie, że Hramada w ogólnej sumie, łącznie prawica i lewica tej grupy zdobędzie 8 - 9 mandatów. Wynik wyborów niedzielnych jest najłepszym zaprzeczeniem poprzednich przewidywań. Do nowego Sejmu wejdzie dwóch przedstawicieli prawicy Hramady Janko „Stankiewicz i Wołyniec z listy Nr. 40, i trzech z listy Nr. 39 Steganowicz, Sawor i Dworczanin.

W poprzednim Sejmie posłów białoruskich było 12. Wszyscy oni przeszli z listy 16 Bloku Mniejszości, obecnie zaś będą mieli 9-ciu gdy z listy Bloku Mniejszości N 18 przeszło tylko 4-ch.

PARYŻ. NAJBARDZIEJ SKRĘPOWANA GMINA FRANCJI.

Paryż, 4 marca.

Zacznijmy od paru informacji o organizacji samorządu miejskiego we Francji. Każda z 37.981 gmin posiada swą radę gminną lub miejską złożoną conajmniej z 10 członków wybieranych drogą powszechnego głosowania na lat cztery. Ostatnie wybory odbyły się w maju 1925 roku, następnie zatem przypadają w maju 1929 roku. Ilość radców gminnych lub miejskich zależy wyłącznie od liczby ludności danej gminy; miasta od 60.000 mieszkańców wyżej mają 36 radców (takich miast jest 35). Paryż wyjątkowo posiada 80 radców. Ale Paryż jest wyjątkiem i pod innymi jeszcze względami.

Stolica Francji liczyła w roku 1926 2.871.429 mieszkańców stałych; cały departament Sekwany (Paryż z gminami podmiejskimi) liczy 4.628.637 mieszkańców. Otoż przepisy ustawy o samorządzie miejskim z 5 kwietnia 1884 roku nie rozciągają się na miasto Paryż. W każdym innym mieście Francji, rada miejska wybiera z posród siebie mera (burmistrza), administrującego miastem, zarządzającego policją miejską i mającego prawo rozkazywania żandarmerji państwowej. Inaczej jest w Paryżu: stolica Francji nie ma przedwzysztkiem mera; zastępują go dwaj urzędnicy mianowani przez rząd, a mianowicie prefekt dep. Sekwany (dziś jest nim p. Bouju), oraz prefekt policji (dziś — p. Chiappe).

Prefekt Sekwany jest przedstawicielem gminy paryskiej w sprawach szkolnictwa, zaopatrywania w żywność, opieki społecznej, stanu cywilnego, utrzymania ulic i placów budownictwa, rachunkowości miejskiej i t. p. Cześć tych funkcji spełniają w każdym z 20 okręgów (*arrondissements*) urzędnicy mianowani i noszący tytuł „merów”; nie należą oni do rady miejskiej.

Prefekt Policji ma sobie oddane sprawy bezpieczeństwa publicznego, ruchu ulicznego, dozoru nad cudzoziemcami i t. p. Jego władza rozciąga się wyłącznie na dep. Sekwany i trzy gminy przygryle dep. Seine-et-Oise (Saint Cloud, Sèvres i Meudon). Na pozostałym terytorjum Francji funkcje te należą do służby Bezpieczeństwa Ogólnego (*Sûreté Générale*).

A rada miejska Paryża? Liczy ona, jak podaliśmy wyżej, 80 członków:

Kogo już nie zobaczymy w Sejmie.

Z wybitniejszych posłów dawnego Sejmu przepadli przy wyborach z list okręgowych: Rymar (Z. L. N.), Libermann (P.P.S.) oraz drugi przedstawiciel P.P.S., dr. Herman Diamand. Z wybitniejszych posłów żydowskich przepadli Prylucki, Kirszbraun.

Nie uzyskali mandatu również p. Osiecki z Piasta, b. wicemarszałek Sejmu.

Nie przeszedł także ks. Z. Kaczyński, naczelny publicysta „Rzeczypospolitej”.

Poszukuje się lokalu

na internat dla 30 dzieci w pobliżu Zwierzyńca lub Zakretu. Pożądany oddzielny dom w ogrodzie. Zgłaszać się od 2—3 po poł. Zawalnia 16, m. 32.

Termin ZMIANY AKCJI rublowych
Wileńskiego Banku Ziemskiego
na złotowe upływa 14 maja 1928 roku. Dzien. Ustaw Nr. 15.

POEZJA „BARSKA” II.

Czyż wobec podanego faktu można się dziwić, tembardziej czynić zarzut p. prof. Kolbuszewskiemu, że umieścił fałszyfikat wśród autentycznych, pracowicie przez siebie zbieranych dzieł konfederacji, których atmosferą musiał żyć chyba przez dłuższy czas, może lata całe? Przecież Kornel Ujejski, ani wydawca modlitewnika barskiego pana prof. Kulbuszewskiego oszukiwać nie chciał, stylu barskiego nikt tu nie naśladował, mimo to p. profesor oszukał się sam. W wypadku zaś do którego przechodzimy, była zła wola, a przynajmniej za daleko posunięty żart; żeby zaś znać się na żartach, trzeba nieco inteligencji, jak wiadomo: tylko zmyślniejsze zwierzęta koty, psy i wyjątkowo inteligentne konie rozróżniają kiedy się z nimi żartuje i umieją się odpowiednio zachować.

„Pieśń konfederacji barskiej” („Na ordynansach w potrzebie Ojczyzny” *Poezja B r s k a* str. 23) poznałem z dwu stroftek zacytowanych w przypisku przez prof. Kleinera w czwartym tomie jego dzieła o Słowackim; te dwie strofki wystarczyły, by przy uważniejszym czytaniu wykryły fałszyfikat, na który wskazałem w „Wiadomościach Literackich” Nr. 205, z 4 grudnia ub. roku. Oczywiście profesorowi Kleinerowi wystarczyła ta notatka by spojrzeć swój błąd zrozumiała w wielkim dziele innym sprawa

wom poświęconem, gdzie takie *marginalia* dorzuca się często mechanicznie z posiadanego zapasu „fiszek”, wyraził więc milczeniem zgodę. Od 4-go grudnia do chwili wyjścia „Poezji Barskiej” minęły dwa miesiące, czas wystarczający, by jeśli nie usunąć z druku, to przynajmniej wpleść na karteczką wyróżnić fałszyfikat z posród autentycznych dzieł epoki. Ale prof. Kolbuszewski „Wiadomości Literackich” nie czyta,

„Poloniści” dzisiejsi pism literackich nie czytają i nie interesują się literaturą. Mówię „dzisiejsi”, bo chyba dawniej inaczej bywało. W środowisku, w którym wyrostem, nie było zupełnie literatów, wogóle nikogo, który miał jakiś czynny związek z literaturą. Lecz w środowisku tem, złożonym z rolników, inżynierów, lekarzy, prawników, najczęściej oderwanych od większych centrów kulturalnych, interesowano się literaturą. Każdy z tych przeciętnych polskich inteligentów prócz gazety (w niczem nie przypominającej „Czerwoniaków” dzisiejszych) i obowiązkowego Tygodnika (który też nie przypominał obrazkowych „Światowidów” dzisiejszych, którego tamy wypełniali Sienkiewicz, Prus, Żeromski, Reymont, Witkiewicz, Matusewicz, Dygasiński), prenumerował jakiś miesięcznik i kupował książki — nie wydawnictwa „Lektora” lecz „poważne”, jak wówczas mówiono dzieła, stosownie do swych upodobań: historyczne, socjologiczne, literackie; bieżąca produkcja nie zasła-

niała mu jednak wiecznych wartości kulturalnych i do „klasyków” polskich czy obcych nawracał przy każdej możności i okazji. To też temat różnów, którym jako dziecko asystowałem, były często nowe zjawiska literatury: surowy lecz uzasadniony sąd nad Przybyszewskim, wczesne uznanie wielkość Żeromskiego, próby rozwikłania zagadki Wyspiańskiego objawy się o ściany saloników warszawskich czy wiejskich bawialiśmy. Tak było przed niewiele laty w tej sferze, która tak widać zeszczupiała, że jej nawet na uniwersyteckie katedry nie starcza.

Rozmów o literaturze nie słyszę dziś nigdy, gdy mi się zdarza bywać w kołach „polonistów”. Jest ona dla nich codzienną pracą zarobkową, o której myśleć nie chcą w chwili wolnej. Dlatego ten zawód wybrali, a nie inny? Może przecierpiawszy (po przejściu ze szkoły początkowej do średniej) jako najnieawistniejszą kaszowie, literaturę polską, obawiając się zdolniejszych konkurentów w innych lukratywniejszych zawodach, temu właśnie, najmniej pociągającemu, postanowili się poświęcić w myśl zasady: „jeśli tak jest potrzebny, ktoś musi być katem”.

Podstawą wyboru widać było nie upodobanie, lecz właśnie świadomy wstręt, tak jak przy wyborze zawodu kanalarza: ktoś to musi robić, a ponieważ do czego innego nie jestem zdolny, będę kanalarzem.

Tak czy inaczej, poloniści pism literackich nie czytają, nie czyta ich

też jeden z ich mistrzów i wychowawców, prof. Kolbuszewski. Żeby czytywał, dowiedziałby się jak pewnymi właściwościami stylu i formy uzasadniał tezę, że wiersz „Na ordynansach w potrzebie Ojczyzny” jest fałszyfikat. Choć nie jestem uczniem wstyłometrii, a nawet powiem, że podobieństwa i różnice stylu, które się czuje, tak jak się widzi podobieństwo rodzinne dwóch osób, da się ująć opisem i dyskursywną mową, tak, że napewno dostalibyśmy dwój w szkołach, żeby mi zadano pytanie, obowiązkowe w heurystycznych podręcznikach dzisiejszych: „w czem widzisz charakterystyczne cechy stylu epoki?”; mimo to potrafię odróżnić stuletnią różnicę powstania dwóch utworów.

Pan profesor Kolbuszewski był w pozycji o tyle lepszej odemnie, że miał przed sobą cały tekst fałszyfikatu i wiedział więcej o drogach, jakimi dostał się on do druku. Były to już poważne poszlaki zewnętrzne, nad którymi należało się zastanowić, umieszczając ten *jedyny* w całej książce utwor nie w rękopisu współczesnego, ani ze starego druku wzręcznity.

A więc: osoba trzecia, p. L. Mikulowska dostarczyła pieśń tę „Códz. Kurjerowi III.” Jej zaś „podyktował” major Bogdański z nieogłoszonego dotąd pamiętnika swego krewnego, konfederata barskiego. Dlatego nie pozwolił przepisać? Czy p. M. widziała rękopis? Jak się nazywał w nieokreślonym pokrewieństwie z p. Bogdańskim pozostający konfederat?

Jeśli to był ktoś z tłumu, tak szarego, że nazwisko nikomu nie było znane, to tembardziej pamiętnik taki z każdej epoki jest rzadki i ciekawy, a zwłaszcza z czasów konfederacji barskiej, do której historii źródła pochodzą od starszych, z archiwów magnatów—przywódców, a przecież wiadomo, i p. prof. Kolbuszewski w wydanych przez siebie tekstach znalazł potwierdzenie, że wśród konfederackiego tłumu silna była niechęć do starszych *) i w tej, czy innej formie kielkował już duch demokratyczny i radykalny późniejszych powstań narodowych. Dlatego pamiętnik ten nie był pokazany licznym zawsze w Krakowie historykom? Dlatego nie został wydany do r. 1917? Dlatego, gdy tyle już bliźszych i świeższych pamiętników wydano, nie ukazał się jeszcze i do r. 1928? Czem wreszcie, jeśli to była „pieśń konfederacji barskiej”, a nie utwór, zatajony przez poetę, nigdzie niema jej odpisów. Wszystkie te zapytania powinny być przyświe do głowy wydawcy i nakazać mu ostrożne i uważne odczytanie tekstu, który brzmi in extenso:

Na ordynansach w potrzebie Ojczyzny

*) „Więcej czyni, niż wszyscy *Jaśnie Oświeceni*”. Nadgrodek Sawy, *Poezja barska* str. 70. „I wy bawicie zdrowe starych win piwnice, by którzy *starsi* spełniali w dzień i noc sklenice”, słowa prowadzonych na Sybir niewolników po poddaniu Krakowa, tamże str. 73.

Stajem rycersko bez pomocy nicyzej;
Miloć jest znosić i odbierać bliźni W sprawie narodu i Panny Maryjej.
Słudźmy Panny, co zrodziła Boga,
Pod jej znakami święcim nasze szable,
Pod jej opieką nam do zwycięstw droga
Ona swem słowem kruszy noce djabla,
Chwała Ci, Pani, co królujesz w niebie,
My aljans z Tobą zawarli wieczyście!
Więc stawaj zawdy puklerzem w potrzebie wiekuiście.
Chwała Ci, Panno, patronko tej ziemi,
Tej naszej nędznej dziś Rzeczypospolitej!
A miejże bacność nad sługami swemi
Co Ci krew leją w ilości obfite
Pierwsze zaraz słowa dają niezaprzeczoną dowód niezręcznego podobienia. Autentyczna pieśń używa konsekwentnie obrazowania żołnierskiego, i postugując się ówczesnym językiem wojskowym: „Stawam na placu (t. j. na miejscu zbiórki, w szeregu) z Boga ordynansu (t. j. rozkazu, wyraz stałe w tem znaczeniu używany), rangeporucam dla nieba wakansu” (gdyż rangi w wojsku sta-

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Stan sanitarno-weterynaryjny w w-wie Wileńskim.

Do roku 1927 organizacja sanitarno-weterynaryjnego dozoru na terenie województwa Wileńskiego napotykała na liczne przeszkody z powodu niedocenienia przez samorządy zasadniczych wymogów tego dozoru oraz wykorzystywania przez nie wpływów z opłat weterynaryjnych na inne potrzeby, nieraz na pokrycie niedoborów budżetowych. Rok 1927 w tym względzie był przełomowym. Interwencja władz administracyjnych, zaniepokojonych istniejącym stanem, a dążących do naprawy tego stanu — uznać należy, dała pożądane wyniki, streszczając się bądź w zastosowaniu się samorządów do postanowień ustawy weterynaryjnej, bądź w zrozumieniu znaczenia sanitarno-weterynaryjnego dozoru w zakresie podniesienia stanu hodowli.

Z zestawienia wykazu chorób zwierzęcych za czas ubiegły a rok 1927 wynika, że wspomniana interwencja przyczyniła się do likwidacji szeregu grasujących epidemicznie chorób zwierzęcych, zwiększając jednocześnie zaufanie ludności miejscowej do weterynarii państwowej, względnie samorządowej. W roku 1927 ilość ambulanów zwiększyła się o 80 proc., ilość przyjętych zwierząt gospodarczych o 100 proc., jakkolwiek liczba zachorowań w r. 1926 wynosiła 613, zaś w r. 1927 642 t. j. niespełna o 5 proc. więcej — i to tylko zawiadując tem, że w roku 1927 było o 75 proc. więcej wypadków wściekłości psów.

W miarę poprawy stosunków w zakresie sanitarno-weterynaryjnego dozoru powinna wzrastać liczba uboju zwierząt w rzeźniach (skutkiem zmniejszenia się uboju nielegalnego) oraz ruch zwierząt domowych na targowiskach zwierzęcych. Cyfry uboju temu nie przeczą. W r. 1926 a 1927 ubój zwierząt ilościowo (w sztukach) przedstawiał się następująco:

Rok	Bydła	Cieląt	Owiec	Świń
1926	53484	52020	28769	14413
1927	37730	62825	33300	15780

To znaczy, że ubój bydła rogatego zmniejszył się o 31 proc., natomiast wzrósł odnośnie do cieląt o 21 proc., owiec—20 proc., świń—10 proc. Zmniejszenie się uboju bydła rogatego należy tłumaczyć w danym wypadku — a mianowicie wobec zwiększonej podaży cieląt—specjalnym układem stosunków w hodowli, zwłaszcza wobec sprężysia obecnie przeprowa-

Czekolada smietankowa i mleczno-orzechowa
fabryki
A. Piasecki w Krakowie
Same się reklamują. Żądać wszędzie.

tem jako kupne, we wszystkich prawie krajach wówczas stanowiły własność nabywczy, który ją odstępował dopiero gdy mu się otwierał wakans, t. j. możliwość awansu do wyższej rangi i t. d. Słowacki, naśladowiec tej pieśni, pisze: Bo u Chrystusa my na ordynansach (t. j. na rozkazach, tak jakby: stoimy gotowi do spełnienia Jego rozkazów). Falszyfikator, nie zrozumiałszy Słowackiego, który mu był wytycznym wzorem i pobudką twórczą, a zahypnotyzowany samem brzmieniem wyrazu włączył go w swój tekst bez sensu: co bowiem znaczy: „na ordynansach... stajem”? jak można „stanąć na rozkazach”? i czyżby Słowacki opuścił orzeczenie, więc falszyfikator nie wiedział, jak użyć czasownika. Słowacki użył odrazu w pierwszej zwrotce dwóch wyrazów cudzoziemskich, dziś zastąpionych rodzinnymi w potocznej polszczyźnie: „w aljansach”, „na ordynansach”, żeby oddać makaronistyczną jeszcze mowę barszczan; falszyfikator te dwa, tylko te dwa „makaronizmy” używa w swoim wierszu).

Jeśli kto nie jest jeszcze przekonany, poleciłbym mu dalszą analizę tekstu, zwracając uwagę na następujące jego właściwości: 1) Nowoczesny zwrotek, wyjątkowa w staropolskiej

dzanej komasacji. Pewne refleksje natomiast mogłyby wzbudzić następująca tabela ruchu zwierząt domowych na targowiskach zwierzęcych:

Rok	Koni	Bydła	Cieląt	Owiec	Świń
1926	54870	134615	55234	48086	72462
1927	42590	82752	34261	43819	70363

Tabela ta jednak — wykazująca zmniejszenie ruchu odnośnie do wszystkich bez wyjątku zwierząt domowych — świadczy o czemś całkiem innym, — mianowicie nie o obawie przed dozorem sanitarnym lecz o wzroście zamożności gospodarczej, która nie zmusza — jak to było w okresie depresji gospodarczej — do wyrzucania na rynek ostatniej chudoby.

Wracając do sprawy dozoru sanitarno-weterynaryjnego, należy pochwalić z uznaniem wszystkie te poczynania, które w r. 1927 miały miejsce. Dużo w tej mierze jest jeszcze do zrobienia, zwłaszcza w rozgraniczeniu kompetencji i obowiązków weterynarii państwowej a samorządowej — i dużo to zależy od samorządów, których skład personalny skutkiem ordynacji wyborczej nie zawsze daje gwarancję, że właściwe potrzeby nie zostaną zapoznane.

Harshi.

INFORMACJE

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w m-cu styczniu, dla przedsiębiorstw, placących miesięcznie, płatny jest z karą za zwłokę, licząc karę od dnia 1 marca.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w m-cu styczniu, dla przedsiębiorstw, placących miesięcznie, płatny jest w terminie do dnia 15 marca.

Podatek dochodowy.

Zeznania o dochodzie za 1927 rok składać należy do dnia 1 maja.

Świadczenia przemysłowe.

Ulgowy termin nabywania świadectw przemysłowych (patentów) oraz kart rejestracyjnych na rok 1928 upływał z dniem 1 stycznia.

Lustracja jak ogłoszono urządzenie rozpoczęła się już 2 stycznia, skutkiem czego urzędy skarbowe mogą nakładać grzywny za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego lub ze świadectwem niewłaściwym, mimo, że do dnia 14 stycznia kara za zwłokę, nie jest doliczana do ceny świadectwa.

Prawo o wyprzedających.

Opracowany został projekt rozporządzenia rady ministrów o wyprzedających, którego podstawą będzie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Organizacje gospodarcze dotychczas nie uzgodniły swoich poglądów na kwestię uregulowania wyprzedających. Opinia natomiast komisji opiniodawczej przy Komitecie Ekonomicznym ministrów wypadła na niekorzyść projektu, gdyż komisja ta domaga się zasadniczych zmian.

Projekt przewiduje dwie zasadnicze kategorie wyprzedających: z jednej strony zwykłe posezonowe i poinwentarzowe, wymagające tylko zawiadomienia wła-

ściwej władzy; z drugiej — wyprzedaje nadzwyczajne, wymagające uzyskania pozwolenia.

Żądane zmiany sprowadzają się do tego, aby wyprzedaje posezonowe i poinwentarzowe (nazwane w projekcie sezonowymi i inwentarzowymi) mogły się odbywać bez zawiadomienia właściwej władzy, a wszelkie wyprzedaje podawane do publicznej wiadomości można było urządzić jedynie po uprzednim zawiadomieniu władzy przemysłowej.

Następnie wysunięto m. in. kwestję, aby termin orzeczenia władzy o dopuszczalności wyprzedaj, skrócony był z dni 30, przewidzianych w projekcie, do dnia 10, oraz aby skrócić przepisy, dopuszczające ingerencję policji w sprawach wyprzedaj.

Powyższe podajemy wślad za „Tygodnikiem Handlowym”.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Wilnie. Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie ustalono termin otwarcia Targów na dzień 18 sierpnia r. b.

Wojskowe garaże samochodowe przy ul. Królewskiej zostają przeniesione na Antokol, a na ich miejsce powstanie hala wystawowa o powierzchni 2000 mtr. kw.

Teren wystawy obejmie ogród Bernardyński, tereny zajmowane przez wojsko z obywateli stron ul. Królewskiej, oraz część parku Żeligowskiego i Altarij.

Protektorat nad Targami objął Pan Marszałek Józef Piłsudski.

Prace Wystawy posuwają się szybko naprzód i należy przypuszczać, iż sfery przemysłowe, kupieckie i handlowe jak również ziemianie zrozumieją znaczenie Targów tak dla Kresów tak i dla całej Rzeczypospolitej i wezmą w niej liczny udział.

Szczegółowe informacje otrzymać można w Wilnie, Magistrat Dominikańska 2, pokój 25 telefon Nr 28 i w Warszawie ul. Jasna Nr 24, telefon 114-41.

Należy przypuszczać, że Komitet Wykonawczy pod energicznym i wytrwałym przewodnictwem Pana Prezydenta Polejskiego spotka się z poparciem całego naszego społeczeństwa.

(x) **Zaostrzenie strajku chłedniczek szewskich.** Informują nas, iż trwający już od przeszło dwóch tygodni strajk chłedniczek szewskich w Wilnie, dotąd jeszcze zażęgany nie został. Jak wiadomo chłednicy zażądali od swych pracodawców 50 proc. podwyżki dotychczasowych zarobków. Wobec jednak nie zadośćuczynienia powyższemu żądaniu strajk ten trwa nadal.

Pracodawcy bowiem zgadzają się na podwyższenie dotychczasowych płac o 25 proc.

W związku z powyższymi strajkującymi odbył w dniu onegdajszym zebra- nie, na którym postanowili przedłużyć strajk i w razie nie dojścia do porozumienia z właścicielami zakładów szewskich zorganizować spółdzielnię pracowników szewskich na warunkach udziałowych.

Spółdzielnia ta według przypuszczeń strajkujących będzie w stanie zatrudnić przeszło 1000 chłedniczek szewskich. W ten sposób powstałaby niebawem konkurencja dla wszystkich właścicieli zakładów i równocześnie przyczyniłoby się do obniżenia cen na obuwiu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

7 marca 1928 r.

Dewizy i waluty:

Tranz.	Sprz.	Kupno
Holandia	358,75	359,65
London	43,95	43,49
Nowy-York	8,90	8,92
Pariz	45,08	35,17
Praga	26,415	26,48
Szwajcaria	171,65	172,08
Włochy	47,25	47,47

Papiery procentowe:
dolarowa 65, — 65,50 65,25
kolejowa 102,75 103, —
5 proc. konwersyjna 67,25
konwersyjna kolejowa 61,25
listy i obl. Banku Gosp. Kraj. 94, —
8 proc. ziemskie 83, —
4,5 proc. ziemskie 57,25 —
8 proc. warszawskie 79,80 —
5 proc. warszawskie 62,50 62,25 62,40
4,5 proc. warszawskie 59,25 —
10 proc. Radomia — 86,50
10 proc. Siedlec — 83,25
8 proc. Piotrkowa — 72,50

szaniedna dziś Rzeczpospolita” razi patriotyzm, choć zamienia tylko zwykłe wyrażenie o Rzeczypospolitej w opresję. 6) Wreszcie właściwość, która dość ściśle wskazuje czas powstania falsyfikatu: obchodzenie się z materiałem słownym, takie jakie nastąpiło za czasów „Młodej Polski”, gdy wszelka dowolność w lekturze, na równi z zachwaszczeniem jej barbarizmami i słowami wziętymi z dialektów ludowych, nie tylko uchodziła, lecz była uważana za wzbogacenie języka: w tem objawiło się masowe dojście do głosu w literaturze przedstawicieli warstw nie-historycznych (wśród protagonistów „Mł. Polski” jeden tylko Żeromski był z tej warstwy, z której przedtem prawie wyłącznie rekrutowała się wyższa inteligencja polska) i wynikające stąd zamęcenie tradycji językowej formującej t. zw. język literacki, obowiązujący w mowie wykształconych Polaków. Pewne właściwości języka Wyspiańskiego są tego zjawiska przykrym przykładem. Otóż w analizowanym utworze, jak zresztą w utworach wszystkich wierszokolektów, łapczywie korzystających z nadanych im swobód, przykłady tego znajdujemy „w ilości obfitej”: więc użyć zamiast właściwego wyrazu innego, sąsiadującego z nim pod jakimkolwiek względem, więc kaleczenie słowa dla potrzeb rymu lub rytmu. Syntetycznym przykładem może służyć „pozwa”: słowa takiego nie znają słowniki, jest to „pozew” z odmienionym rodzajem; „pozew” dla konfederata był terminem technicznym, „pozew sądowy”: w zna-



Franciszek Gula

Radca Izby Okręgowej Kontroli Państwowej w Wilnie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 6 b. m. w wieku lat 45.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby (Piaskowa 5-a) do kościoła św. Jakóba odbędzie się w dniu 8 marca b. r. o godzinie 16-ej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele w dniu 9 marca b. r. o godzinie 9-tej, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają
Prezes i Urzędnicy Wileńskiej Izby Kontroli.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

Ś. p. D-r Włodoław Fleury

a w szczególności P.P. Starosty Nitostawskim za tyle serca i dobrej woli, okazanych w tak ciężkich i bolesnych chwilach, Kolegom-Lekarzom za pełną poświęcenia opiekę, Ks. Dziekanowi, Organizacjom i wszystkim Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy odprawiali drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku składają z głębi serca płynące gorące „Bóg zapłać”

ŻONA i RODZINA.

Smutny los „mecenaszów”.

Podawaliśmy w dniu wczorajszym o obławie na t. zw. łapaczy, czyli pokątnych obrońców sądowych, zorganizowanej przez Urząd Śledczy z polecenia p. Prokuratora. Obława przeprowadzona w gmachu sądownym dała płom pomysły, gdyż funkcjonariusze policji przytłumili i przynęśli osobę a wśród nich grubą rybą jest b. oficer policji wileńskiej, Jan Bobryk.

Po przeprowadzeniu dochodzenia sie-

KRONIKA

CZWARTEK
8 Dnia
Jana Bożego
jutro
Franciszki

Wschód s. g. m. 6 34
Zach. s. g. 17 m. 22

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.
z dnia 7 — III 1928 r.

Cisnienie średnie w m. 762
Temperatura średnia — 2 °C.
Opad za dobę w mm. —
Wiatr Południowo-Zachodni
przeważający
U w a g i: Pogodnie.
Minimum za dobę — 40°C.
Tendencja barometryczna spadek ciśnienia

URZĘDOWA.

— **Z Komitetu Wykonawczego obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.** W wykonaniu uchwały Komitetu Wykonawczego obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego, Prezydium tegoż Komitetu zawiadamia wszystkie te organizacje i instytucje, które nie były reprezentowane na zebraniu organizacyjnym dnia 29 I tego a których przedstawiciele pragną złożyć swe podpisy pod odezwą, że składanie takich będzie miało miejsce od dnia 8 do 12 b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej pok. Nr 25 od godz. 9-ej do 15, ewentualnie w razie zgody pisemnie na ręce sekretarza komitetu wykonawczego p. Kirtkisiowej ul. Ostrobramska Nr 21 m. 2.

— **Nowe przepisy paszportowe obowiązujące od 7 m.** Ustalone zostały zmiany cen paszportów zagranicznych i ich terminów. W myśl tego zarządzenia, nowe opłaty w wysokości 250 zł, obowiązują paszporty wydane po dniu 7 marca.

Paszporty ulgowe w sprawach handlowych wydawane będą nie jak dotychczas na 14 dni lecz na 30 dni.

Emigranci mogą otrzymywać tylko paszporty bezpłatne o ile są do tego uprawnieni.

Co się tyczy paszportów ulgowych dla niezdolnych, to władze mogą wydać w

czeniu nadanem mu przez falszyfikatora używano powszechnie słowa „uniwersał”. Dalsze przykłady: „rzekli”, zamiast „przekrzykli”, „stawaj” zamiast „zastawiaj”, „aljans zawarli” zamiast „zawarli”.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę zwroty „święcim nasze szable” a zwałszcza „stajem rycersko” (koło r. 1910, każdy poeta śpiewał „rycersko” lub „rycynie”) możemy z dużym prawdopodobieństwem ustalić datę powstania falsyfikatu. Poeci legionowi lubili stylizować pierwszych żołnierzy polskich na modłę ich przodków z przed stu lat i dawniejszych (J. Mączka: „Straż u Grobu”): była w tem zrozumiała i chwalebna chęć nawiązania zerwanej tradycji wojskowej polskiej. Ktoś, w 1915—1917 r. (po Mączce), sam wojskowy, napisał w takiej stylizowanej formie modlitwę żołnierską, a mając dość krytycyzmu, żeby nie chwalić się jej autorstwem, użył krytyki drogi mistyfikacji, żeby mógł ją ująć w druk. Mistyfikacja udała się, ale wbrew prawdopodobnie intencji autora, który nie chciał pewnie tak przeciągać żartu, skaziła stronić cannej dla kultury polskiej książki.

Wydanie jej zawiadczamy pracy i erudycji p. prof. Kolbuszewskiego. Niestety, okazało się ono próbą nie tylko uczoności, lecz także inteligencji.

K. W. Zawadzki.

— **Wymiana znaczków pocztowych niezdatnych do użytku.** W myśl rozpo-

Wynik polsko-sowieckiej konferencji kolejowej.

Rozpoczęta w dn. 31 stycznia konferencja kolejowa między delegatami kolejniarstwa polskiego i sowieckiego, a ukończona przed kilku dniami, dała rezultaty pozytywne dla stron obu.

Jak już donosiliśmy, obrady dotyczyły 7 punktów, z których trzy wysunięte były przez kolejniarstwo polskie i cztery przez przedstawicieli sowieckich.

Najważniejszą sprawą było dostosowanie istniejących już umów granicznych, a zawartych na 4-ym zjeździe w Kijowie, obejmujących jedynie komunikację towarową przeładunkową na punktach pogranicznych, do komunikacji bezprzeładunkowej.

Ostatecznie sprawę tę załatwiono w ten sposób, że towary idące z Rosji do Polski w wagonach rosyjskich dochodzić będą do stacji pogranicznych po stronie polskiej, a więc do Stalpców lub Zdobunowa, tu przy pomocy specjalnych urządzeń będą przenoszone na osie typu polskiego i dalej wyprawiane będą włąb kraju.

W drodze powrotnej towary z Polski przeznaczone do Rosji ładowane będą do wagonów sowieckich i na stacjach Niegorełoj lub Szepietówka przenoszone będą na osie typu rosyjskiego i kierowane będą do Rosji.

Punkt drugi dotyczył ustalenia opłat za wagono-osio-kilometrowe w ruchu granicznym na wszystkich przejściach pomiędzy kolejami polskimi a Z.S.S.R. od dn. 1 stycznia 1927 r. i został uzgodniony.

Punkt trzeci obejmował rozstrzygnięcie zarządu kolei północno-zachodnich Z.S.S.R. do dyrekcji kolejowej w Radomiu w wysokości 1321 dol. 50 cent. za nieterminowy zwrot wagonów rosyjskich.

Sprawa ta nie została rozstrzygnięta i definitywne jej załatwienie przeniesiono na najbliższy zjazd kolejowy polsko-sowiecki, który odbędzie się w Krakowie.

Z kolei przystąpiono do omawiania spraw, wysuniętych ze strony delegacji sowieckiej.

Punkt traktujący o uzupełnieniu umów granicznych sprecyzowaniem obowiązków kierowników pociągów przy ujawnianiu bezbiletowych podróży w pociągach granicznych zdjęto jako już uregulowany przez umowę zawartą poprzednio.

Opracowano i uzgodniono przez obie strony przepisy o rozrachunkach za użytkowanie wagonów.

Wniosek sowiecki w sprawie ujednolinitania paragrafów i punktów umów granicznych nie rozpatrywano, ponieważ sprawę tę opracowuje obecnie min. komunikacji.

Wreszcie przyjęto do wiadomości punkt sowiecki domagający się wprowadzenia postanowień 4-go zjazdu kolejowego do umów granicznych za czas poprzedzający datę wejścia ich w życie. Ostateczne załatwienie tej kwestji przekazano ministerstwu obu stron.

Umowę tak zawartą podpisali delegaci obu stron, a następnie delegacja sowiecka zawiązała jeden jej egzemplarz do Moskwy celem przedłożenia komisarzowi ludowemu dla spraw komunikacji, natomiast drugi egzemplarz przesłano do Min. Komunikacji w Warszawie do zatwierdzenia.

O ile najwyższe te instancje wniosły jakiejkolwiek zmiany do zawartych umów, będą one przedmiotem obrad polsko-sowieckiego zjazdu kolejowego w Krakowie, który odbędzie się w maju r. b.

— **MIEJSKA.**
Z ram wielu domów dozorcy zerwali już w dniu wczorajszym plakaty z adresami lokali wyborczych. Jest to przedwczesna i szkodliwa gorliwość, gdyż plakaty te muszą pozostać do 11 b. m. t. j. do niedzieli wobec głosowania do Senatu, które odbywa się w tych samych lokalach co i wybory do Sejmu.

Gorliwość dozorców, nierzadko anal-fabetów, powinni ućwiczyć właściciele domów lub administratorzy.

— **WOJSKOWA.**
Teatr amatorski 3 p. Saperów. W dniu 3 i 4 marca br. zespół amatorski 3 p. Sap. odegrał wesołą komedję Turskiego: „Czar munduru”. Wyśmienita gra artystów dostatecznie znana już swym stałym bywalcom, data im miłe wspomnienia o troskach życia codziennego. Niewdzięczna rola Hanki (pokojułki) wykonała wzorowo p. pułk. Landauowa, mając za partnera znanego artystę-amatora kpt. Ozoga Eugenjusza jako Józefa (ordynansa). Na wysokim poziomie stała gra p. Karmazynówny, Malanowiczówny i por. Węglińskiego, którzy w wykonaniu swych ról byli bardzo dobrzy.

Ze zainteresowaniem komedja jest duża, świadczy o tym, że na prośby bywałców teatru, komedja zostanie powtórzoną w dn. 11 marca br. o godz. 20-ej.

(x) **Wojskowe garaże samochodowe** mieścić się będą przy ul. Antokolskiej. W dniu wczorajszym specjalna komisja złożona z przedstawicieli wojskowości, wprzeżydenta m. Wilna p. inż. Czyży i szefa sekcji rzeźni i rynków Magistratu p. Łokuciewskiego, dokonała oględzin placów wojskowych przy ogrodzie Bernardyńskim, gdzie się obecnie znajdują garaże samochodowe, oraz miejską remizę tramwajową przy ul. Antokolskiej.

W toku oględzin przedstawiciele władz wojskowych zdecydowali, iż pomieniona remiza tramwajowa, po dokonaniu pewnego remontu w zupełności nadaje się na urządzenie wojskowego garażu samochodowego. Koszt remontu poniesie Magistrat, zamian za co wojskowskie pozostawia komitetowi Targów Północnych wszystkie urządzenia garażowe przy ogrodzie Bernardyńskim, z których po pewnej przerobie urządzone będą pawilony wystawowe.

POCZTOWA.

— **Wymiana znaczków pocztowych niezdatnych do użytku.** W myśl rozpo-

*) Unaczynają to odnośniki w „Żołnierzu Polskim” który właśnie ten falsyfikator podał swoimi czytelnikom jako przykład poezji barskiej. Kłamstwo w Polsce popularzyje się szybko!

użyteczność tej inicjatywy, która przyczyniła się do spopularyzowania młodej twórczości wileńskiej dotychczas pobłażliwie „klepanej po ramieniu”. Jednocześnie przygotowuje Sekcja wydanie własnego pisma poetyckiego. Szczegółowe.

KOMUNIKATY.

— W dn. 10-ym marca o godz. 6 min. 30 wiecz. w sali Ogniska Akademickiego ul. Wielka 24 odbędzie się odczyt Dr. W. Odyka na temat „O dzieciach psychicznie upośledzonych”.

Dochód z odczytu przeznacza się na rzecz niezdolnych uczniów Koedukacyjnego Gimnazjum im. T. Czackiego.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dnia 8-go marca 1928 roku o godzinie 7-ej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu Prof. Dr. Feliks Koneczny wygłosi odczyt pt. „Wschód i Zachód za Piastów”.

Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

RÓŻNE.

— **Konkurs L. O. P. P.** Zarząd Główny L.O.P.P. ogłosi konkurs na opracowanie następujących trzech tematów:

1) „Dlaczego musimy mieć silne lotnictwo”. Połączając dla młodzieży szkolę powszechnych wiejskich. Broszura 8-ka około 16 str. druku nagroda 500 zł.

2) „Zastosowanie lotnictwa w życiu współczesnym”. Podręcznik dla prelegentów L. O. P. P. pracujących w szkołach średnich ułożony według zasad programu Sekcji Zarządu Głównego do spraw młodzieży z ilustracjami i wykresami. Broszura 8-ka około 100—120 str. druku—nagrada 1.000 zł.

3) „Udział wojska i społeczeństwa w obronie lotniczej kraju”. Podręcznik do celów jak w punkcie 2-gim z ilustracjami i wykresami. Broszura 8-ka 120—150 str. druku nagroda 1.500 zł.

Prace należy nadsyłać do Biura Zarządu Głównego L.O.P.P. Warszawa, ul. Długa 50 do dnia 1 lipca r. b.

Prace nie mogą być podpisane i winne być zaopatrzone w godła. Nazwiska autorów należy umieścić w zapieczętowanym kopercie w te same godła. Prace nagrodzone stają się własnością Zarządu Głównego L. O. P. P. Prace nie nagrodzone, a kwalifikujące się do druku mogą być zakupione na zasadzie porozumienia z autorem.

Wiadomości dotyczące programu Sekcji Zarz. Gł. dla spraw młodzieży otrzymać można w Biurze Zarządu Głównego L.O.P.P. Warszawa, ul. Długa 50.

(x) **Upominek dla ludności uczęszczającej do kina miejskiego.** Sekcja kulturalno-oświatowa przy Magistracie m. Wilna chce zwiększyć frekwencję kina miejskiego, oraz umożliwić ludności uczęszczającej do tegoż zapoznanie się z cennymi na które są przeznaczone zyski z miejskiego kina kulturalno - oświatowego,

rozdała w ubiegłą niedzielę publiczności kilka tysięcy bezpłatnych kalendarycznych kieszonkowych na rok bieżący.

Na treść kalendaryczną składa się: program filmów, które kino miejskie wyświetlać będzie w najbliższym czasie, jak Rada Miejska podzieliła zyski z kina miejskiego za r. 1927, oraz szereg innych wiadomości, dotyczących tej instytucji.

(c) **Jednodniowa humarystyczna.** Komunikują nam, że w krótkim czasie opuści prasę satyryczno-humarystyczna jednodniówka p. t. „Zwierciadło”, wydana przez grono akademików. Jednodniówka budzi wielkie zainteresowanie tak wśród akademików, jak i w starszym społeczeństwie.

Do wiadomości policji. Z bukietu kwiatków autobusowych zanotowaliśmi tak: Wczoraj o godz. 11 wiecz. jeden z ostatnich autobusów dążący ze Zwierzynca na Dworzec, uznał, że nie opłaca się z cztery pasażerami jechać aż na Dworzec.

Dlatego stanął na placu Katedralnym i dokładnie 10 minut nie ruszył z miejsca. Szofer w tym czasie motor zgasił, natomiast konduktor podliczył kasę, zabrał bilety i poszedł do domu. Po 10 minutach szofer ruszył, lecz już przy ul. Sawicz zaproponował pasażerom aby wysiedli, bo... zabrakło benzyny. Chcąc nie chcąc pasażerowie a byli wśród nich spieszący na dworzec do pociągu wysiedli. Autobus najspokojniej, jak bez benzyny, zawrócił do garażu... o co pp. konduktorowi i szoferowi właśnie chodziło.

Jest to nie pierwszy wypadek, pisaliśmy już o tem, a jednak nie pomaga. I w tym wypadku prosimy o ukaranie szofera i konduktora autobusu Nr. 14299 jednakże tak, aby to bardziej odczuł, bo z dotychczasowych 2 złotych kar mandatowych kpił sobie głośno, przechwytując się „kto dziś więcej zapłaci”.

Reduta na Pohulance. „Zaczarowane Koło”. Dziś o godz. 2-ej poraz 16-ty baśń dramatyczna w 5-ciu odsłonach Lucjana Rydla — „Zaczarowane Koło”. Jutro, w piątek — „Zaczarowane Koło”.

Przedstawienie szkolne. „Zaczarowanego Koła”. W sobotę 10 b. m. o godz. 16-ej za zgodą Kolorium. Okr. Szkoln. Wileńskiego odbędzie się trzecie przedstawienie szkolne baśni dramatycznej L. Rydla — „Zaczarowane Koło”. Złotyśnia szkół na bilety przyjmuje Sekretariat Reduty codziennie od 10-14-ej i od 18-19.30, przyczem każda szkoła otrzyma od ilości zamówionych biletów 10 proc. bezpłatnie dla niezdolnych uczniów.

— „Wilki w nocy”. Z końcem bieżącej tygodnia Zespół Reduty wystawi komedję w trzech odsłonach Tadeusza Rittnera „Wilki w nocy”. Przebieg działania scenicznego osnuty jest dookoła motywu tajemnicy zbrodni, będącej nową odmianą wyznania miłości kobiecie.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”), „Zle kochana”. Dziś grana będzie po raz ostatni

Wykrycie fabryki 50-cio groszówek.

Od pewnego czasu policja państwowa w pow. Oszmianie miała na oku niejaki Saldin, który puszczał w obieg fałszywe monety 50-cio groszowe.

W rezultacie obserwacji funkcjonariusze posterunku policyjnego w Dziwieniszkach dokonali rewizji w domu Kazimierza Saldina, zamieszkałego we wsi Mielkuny.

Poszukiwania ujawniły dwie świeżo odlane monety 50-cio groszowe, co upewniło przedstawicieli władz, że istotnie są na dobrym tropie.

świecna sztuka hiszpańska Jacinto Benavente „Zle kochana”, która cieszy się ogólnym uznaniem.

Śpiewak własnej niedoli. Premjera głosnej sztuki Józefa Dymowa „Śpiewak własnej niedoli”, graney z wielkim powodzeniem na wszystkich prawach scenach polskich, odbędzie się jutro, w piątek. Obsadę tworzą wybitniejsi artyści zespołu pod reżyserją K. Wywicz-Wichrowskiego.

Sztuka wzięła w 3 akty z prologiem i pilogiem. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

— „Konstytucja”. Na rzecz Koła przyjaciół harcerstwa wystawioną zostanie w sobotę najbliższą 10 b. m. o godz. 5 pp. „Konstytucja” sztuka B. Górczyńskiego — z r. 1905.

— **Przedstawienia operowe w Teatrze Polskim.** Zespół opery objazdowej pod dyr. dr. T. Wierzbickiego, który od kilku lat popularizuje operę na kresach Rzeczypospolitej i odniósł wielki sukces artystyczny wystąpi w Wilnie trzykrotnie.

W niedzielę 11 b. m. odegrana zostanie „Zydówka” — Halcy, w poniedziałek 12 b. m. „Faust” Gounoda, i we wtorek 13 b. m. „Traviata” — Verdi.

Bilety na wszystkie przedstawienia są już do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

— **Poranek zjednoczonych orkiestr wojskowych w Teatrze Polskim.** Zainicjowane przez komendę Garnizonu poranki muzyczne cieszą się coraz większym powodzeniem. Kolejny poranek z udziałem zjednoczonych orkiestr wojskowych (75 orkiestr) odbędzie się w najbliższą niedzielę 11 b. m. o godz. 12 m. 30 pp. w gmachu Teatru Polskiego. Dyryguje znany kapelmistrz Bogumił Reszke.

Bilety od 15 gr. do 1 zł. 50 gr. w kasie Teatru Polskiego.

RADJO—WILNO.

Czwartek 8 marca 1928 r.

16.25 16.40: Chwila litewska.

Dalsze zarządzenia skierowano w stronę najbliższego otoczenia Saldina, a więc przeszukano również zakład ślusarski należący do Wincentego Saldina, gdzie znaleziono metal, używany do fałszyfikatów oraz formy ołowiane do odlwania 50 groszówek i inne pomocnicze narzędzia do fabrykacji monet.

Obu pomyslowych braci aresztowano i wraz z dowodami rzeczowymi przesłano do dyspozycji sądziego śledczego w Oszmianie (r)

16.40—16.55: Komunikat harcerski.

16.55—17.15: „Płodzący pastewne” [cz. odczyt z dzieła „Organizacja gospodarska”] wygł. prof. U.S.B. Jan Marszałkowicz.

17.20 17.45: Transmisja z Warszawy: „Wśród książek” przegląd wydawnictw najnowszych, wygłosi prof. Henryk Mościcki.

17.45—18.55: Transmisja z Warszawy: Audycja literacka.

1. Wacław Sieroszewski: „Kabarety literackie XVI w. w Polsce”.

11. Inscenizacja III rozdziału powieści W. Sieroszewskiego „Pan Twardost-Twardowski”.

19.00 19.25: Gazetka radiowa.

19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35 20.00: „Niebo w marcu” odczyt z dzieła „Przyroda” wygł. adiunkt U. S. B. Dr. Stanisław Szelligowski.

20.00 20.30: Transmisja z Warszawy: Odczyt organiz. przez Prezydium Rady Ministrów.

20.30—22.00: Koncert wieczorny orkiestry pod dyr. prof. Aleksandra Kontorowicza Solista: prof. Witold Jodko odegra na cytrze koncertowej:

1. Bauer: Nocturn Nr. 2. Bauer Preludium i Barcarolla. Bauer Walc.

11. A. Rubinstein: Romans. A. Jarneloff: Kolyaska. M. Mora: Liryczny mazur.

22.00 — Komunikaty P. A. T.

22.30 23.30: Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

WYPADKI I KRADZIEŻE

(x) **Przeładowanie dla małoletnich amatorów broni.** W dniu wczorajszym, w czasie manipulacji z rewolwerem „Monte-christo”, 15-letni chłopiec niejaki Endelman Mejer, zamieszkały przy ul. Węglowej 10, przestrzelił sobie na wylot dłoń i dzięki tylko sprzyjającym okolicznościom, będący przy nim koleży nie odnieśli żadnych obrażeń cielesnych.

OD ADMINISTRACJI.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe wnoszenie przedpłaty za m-c MARZEC. Konto Czekowe Słowa P. K. O.

Nr 80259.

Demonstracje akademickie we Lwowie.

LWOW, 7.III. PAT. Dzisiaj przed południem młodzież akademicka usiłowała w przeszkodzić wejściu do gmachu studentom, chcącym ująć się na wykłady. Interwencja rektorów spowodowała jednak, że wykłady z matematyki przeszły do sali obok budynku starego uniwersytetu na placu akademickim zdrażając zamiary dalszych demonstracji. Rozproszeni przez policję schronili się przed gmachem starego uniwersytetu poczem na skutek interwencji rektora rozeszli się. Około godz. 20 m. 30 rozpoczęły się ponownie demonstracje, które trwały w dalszym ciągu. Starosta grodzki we Lwowie dr. Reinleider wystosował dziś pismo do rektorów wszystkich wyższych uczelni we Lwowie oraz do kuratora okręgu szkolnego, w którym wskazuje na skutki tych demonstracji i prosi rektorów o interwencję oraz zwraca uwagę, że policja występować będzie przeciwko ewentualnym dalszym wybrkom z całą stanowczością.

Trzęsienie ziemi na Kamczatce.

MOSKWA, 7.III. PAT. Na Kamczatce miało miejsce gwałtowne trzęsienie ziemi w czasie którego nastąpił wybuch rzeź wulkanów. W ciągu dwóch dni wyzyszczyły one potoki ognia i popiołu. W ziemi powstarczyły się głębokie rozpadliny. Łód na rzekach popękała, turty plemion myśliwskich są zniszczone.

Rannego Endelmana przewieziono do pogotowia ratunkowego.

(r) **Nielegala fabryka papierosów.** We wtorek władze skarbowo-śledcze dokonały rewizji u Mery Karcew, zamieszkałej przy ul. Popławskiej Nr. 14 i skonstatowały, że prowadzona tu jest cała fabryka papierosów z tytoniu szmuklowanego z Litwy.

Kompromitujące dowody opeczętowane za Karcew zaarrestowano.

Z SĄDÓW

Kara za awanturę w Ostrej Bramie.

Morducha Fajnsztejn, jak już wskazywało, sam nazwisko wyznania mojżeszowego, spotkała w dniu wczorajszym nielada przykrość, wywołana przez nieposzanowanie Ostrej Bramy.

W chwili, kiedy pielgrzymka wernych, przybyłych z pod Suwałk wchodziła pod Ostrą Bramę, Fajnsztejn

nie licząc się z powagą miejsca a chwili szedł chodnikiem w czapce.

Takie nieposzanowanie drogiej każdej katolików Kaplicy oburzyło jedną z patniczek, to też zerwała czapkę z głowy aroganckiego żydka. Wywołało to awanturę, gdyż Fajnsztejn narobił krzyku wołając policjanta.

Policjant przyszedł lecz zamiast poszukiwać kobieciny przytrzymał nieposzanującego Izraelita za zakłócenie spokoju podczas nabożeństwa.

Sąd przynależ rację policji i skazał Fajnsztejna na dwa tygodnie więzienia. Fajnsztejn apelował lecz i tu spotkał się z tem samem zdaniem. Dwa tygodnie będzie musiał odsiedzieć.

W. Zar. Nr. 152.

Doktor Medycyny

BAKIEWICZ

choroby weneryczne, skórne i płciowe, ul. Mickiewicza 9, wejsze z ul. Śniadeckich 1, przyjmuje od 4-7.

— 697

Dr. POPIELSKI

Wiatu postawskiego, choroby skórne i weneryczne, ul. Wileńska 21, w Wilnie, neryczna. Przyjmuje od 10 do 11 od 5-7 p.p. W. Pohlana 1041—1 ka 2, róg Zawalnej, W.Z.P. 1.

— 1601 90 — W.Z.P. 43.

Z powodu

D. GYMBLER

Wjazd sprzedaje się murowany dom 3 pokojowy, wokoło i sklep przyręczny i moczolowy, 160 sążni kw. p. i. słońce górskie. Wypuknięta ziemia, wia-Mickiewicza 12, róg domość w administr. Tatarskiej 9 215-8. „Słowa”. — 1601 90 — W.Z.P. 43.

Wydzierżawie

ogrodowo-warzywno, koniczyn i inne polowe najlepsze świeże

decyduje **REKLAMA**

Dziennik „Słowo” gwarantowane przez

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

poszukiwani w każdej najpoczytniejszej stacji oceny nasion

Kino-Teatr „HELIOS”
Wileńska 38.

Na scenie: Wszystko wesole. Zajmujące, dowcipne. Uluźnienie publiczności, artyści scena warszawska. **Amelia Cielecka** popularna wykonawca „Molly” i innych pieśni nastrojowych i komik satyryk **Miecz Dobrowolski** w zupełnie nowym repertuarze.

Kino-Teatr „POLONJA”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj nadzwyczajna premiera! Największa sensacja dla Wilna! Znany ulubieniec tłumów **DOUGLAS FAIRBANKS** w swej najlepszej kreacji emocjonującym dramacie **Człowiek z biczem** Orkiestra koncertowa pod batutą Mikołaja Salnickiego. Bilety honorowe nie ważne.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 4-go do 10-go marca 1928-go roku włączni będą wyświetlane filmy: „Za naszą i waszą wolność” 10 aktach osnuty na tle powieści Pawła Leicestera Fonda p. t. „Jamec Meredith”. W rolach głównych: Marian Dawies, George Siegmanna. Nad program: **POLSKIE TATRY** zjedzia z natury. Kasa czynna od godz. 3 min. 30. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „W szponach drapieżnego Sępa”

Kino Kolejowe „OGNIŚKO”
(obok dworca kolejowego).

DZIS! Wspaniały atut kinematografii! **„Niewolnicy morza”** (Zatopiona flota morska). Wstrząsające arcydzieło na tle wielkiej wojny. W rolach głównych **Bernard Goetzke** i **Agnes hr. Esterhazy**. Ceny miejsc od 55 gr. W kasie przyjmują się zapisy na lekcje solowego śpiewu u p. M. Worotyńskiego

Kino-Teatr „WANDA”
Wielka 30.

DZIS! Najpopularniejsze arcydzieło „genialnego Joe May’a” podług znanej powieści **WERNERA SCHEFFA „Grobowiec miłości”** go upojenia, w 12 akt., ilustr. walkę o najpiękniejszą kobietę świata. W rol. gł. perły ekranu nieporównani **Paweł Wegener, Paweł Richter** i czarująca piękna **Marcella Albani**. Uwaga: w niedziele i na premiery bilety honorowe nieważne.

Reklama dźwięgła handlu!

Wszelkie nekrologi, ogłoszenia do pism polskich i innych umiejtnie, solidnie, fachowo i na bardzo dogodnych warunkach załatwia zatwierdzone przez M. S. W.

Biuro Reklamowe S. Grabowskiego
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82

pod kierownictwem rutynowanego fachowca - specjalisty posiadającego długoletnią praktykę w tej dziedzinie.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD „Ludomir i Franciszek” FRZYJERSKI
Mickiewicza, róg Śniadeckich, vis a vis Sztrala.

Salony Damski i Męski, kabiny do farbowania włosów. Gustowne i gładziwie trwałe czesanie Pań podług najnowszych żurnali, wodna ondulacja, eleganckie strzyżenie Sz. Pań i Panów, przy użyciu najlepszej kosmetyki. Zadowolone najwybredniejszej klienteli. Własne wody roślinne przeciwko natychmiastowemu wypadaniu włosów (gwarantowane). Manicure. Elektryczny masaż twarzy. Czystość wzorowa.

Na sezon wiosenny!!!

Nadeszły najnowsze materiały na płaszcze i kostiumy damskie i męskie.

Jedwabie deseniowe, opale kolorowe.

Wielki wybór wyrobów bieliznianych po cenach wyjątkowo niskich poleca

Kazimierz RUTKOWSKI i J. DOMAGAŁA
Wielka 47. Tel. 14-02. 944-0.

SERADEŁĘ
otrzymaną polecamy dla wysiewu w żyto

Sklep Rolniczy, Wielka 15 (Szwarcowy 1).

Na ekranie: Sensacyjny Superfilm „Niewolnica z Szanghaju”

Arcydzieło osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach. W rol. głównych: **Bernard Goetzke**, jako chiński generał **Nien Son Ling**—chińczyk i **Carmen Boni**—lejkna niewolnica.

W dramacie—dwa bataliony wojska chińskiego z armii gener. CZAN-OK LINA—oraz 10.000 chińskich statystów i statystek. Zdjęcia nakręcone w Szanghaju. Najpotężniejszy rekordowy dramat XX stulecia. Seansy od godz. 4-ej.

Kino-Teatr „POLONJA”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj nadzwyczajna premiera! Największa sensacja dla Wilna! Znany ulubieniec tłumów **DOUGLAS FAIRBANKS** w swej najlepszej kreacji emocjonującym dramacie **Człowiek z biczem** Orkiestra koncertowa pod batutą Mikołaja Salnickiego. Bilety honorowe nie ważne.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 4-go do 10-go marca 1928-go roku włączni będą wyświetlane filmy: „Za naszą i waszą wolność” 10 aktach osnuty na tle powieści Pawła Leicestera Fonda p. t. „Jamec Meredith”. W rolach głównych: Marian Dawies, George Siegmanna. Nad program: **POLSKIE TATRY** zjedzia z natury. Kasa czynna od godz. 3 min. 30. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „W szponach drapieżnego Sępa”

Kino Kolejowe „OGNIŚKO”
(obok dworca kolejowego).

DZIS! Wspaniały atut kinematografii! **„Niewolnicy morza”** (Zatopiona flota morska). Wstrząsające arcydzieło na tle wielkiej wojny. W rolach głównych **Bernard Goetzke** i **Agnes hr. Esterhazy**. Ceny miejsc od 55 gr. W kasie przyjmują się zapisy na lekcje solowego śpiewu u p. M. Worotyńskiego

Kino-Teatr „WANDA”
Wielka 30.

DZIS! Najpopularniejsze arcydzieło „genialnego Joe May’a” podług znanej powieści **WERNERA SCHEFFA „Grobowiec miłości”** go upojenia, w 12 akt., ilustr. walkę o najpiękniejszą kobietę świata. W rol. gł. perły ekranu nieporównani **Paweł Wegener, Paweł Richter** i czarująca piękna **Marcella Albani**. Uwaga: w niedziele i na premiery bilety honorowe nieważne.

MAJĄTKOWA kapusie kwaszona

sprzedaje na beczki Rolnik Wileński Kalwaryjska 2.

Już czas pomyśleć o zakupieniu nasion, drzewek, nawozów. — W sezonie siewów, przy masowym zapotrzebowaniu trudno jest wszystkim obsłużyć akuralnie. — Upraszaam żądać cenników, ofert. — S. Wilpiszewski, Wielka 15 (Szwarcowy 1) Sklep Rolniczy.

? CZY POMYŚLELIŚCIE JUŻ O SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI ?

gdyż ciągnięcie 5-ej klasy XVI-ej Polskiej Loterii Państwowej rozpoczyna się DZIS, t. j. 8-go marca i trwać będzie do 18-go kwietnia r. b. Każdemu ogólnemu i praktycznemu człowiekowi nadarzy się niebywała okazja rychłego wzbogacenia się i to zupełnie tanim kosztem, bowiem nabywając

1/4 losu za 50 zł. 1/2 losu za 100 zł. 1/1 losu za 200 zł.

wygrać